

Nie jest źle, ale warto uważać

Data publikacji: 6.06.2022 11:00

O pożarach lasów w różnych regionach Polski, słyszymy niemal każdego dnia. Susza doskwiera w różnych regionach, czy również w Beskidach?

W lesie zawsze warto uważać. Odtworzenie lasu trwa wiele lat. fot. ARC

Nawet niewielki niedopałek, rozpalenie ogniska czy inne nieodpowiedzialne zachowanie może doprowadzić do tragicznego w skutkach pożaru na terenie leśnym. Codziennie media donoszą o kolejnych spalonych hektarach a apokaliptyczne obrazki ogołoconych drzew spowszedniały. I choć lasy płonęły od zawsze, nie dochodziło do tak częstych pożarów, jakie mamy tej wiosny.

Na naszym terenie nie ma aż takiego zagrożenia, ale uważać trzeba. - **Nadleśnictwo Wisła przyporządkowane jest do 3 kategorii zagrożenia pożarowego, czyli oznacza to, że na naszym terenie zagrożenie pożarowe nie jest wysokie. Lepsza wilgotność ściółki jest w lasach liściastych, gorsza lokalnie w iglastych. Niezmiennie jednak prosimy o zachowanie zasad bezpieczeństwa przeciwpożarowego w lasach - żeby nie palić ognia w lesie poza miejscami do tego wyznaczonymi oraz nie wyrzucać niedopałków papierosów** - informuje st. spec. służby leśnej Magdalena Mijał, rzecznik prasowa Nadleśnictwa Wisła.

Umyślne podpalenia, wczesnowiosenne wypalanie roślinności, nieostrożność ludzi to tylko niektóre przyczyny pojawienia się ognia w lesie. Większość pożarów występuje przy najwyższym III stopniu zagrożenia pożarowego lasu. Z reguły mają one charakter powierzchniowy, pali się poszycie leśne, zarośla i pojedyncze drzewa. Utrzymujące się wysokie temperatury powodują wysychanie ściółki i roślinności dna lasu.

KOD